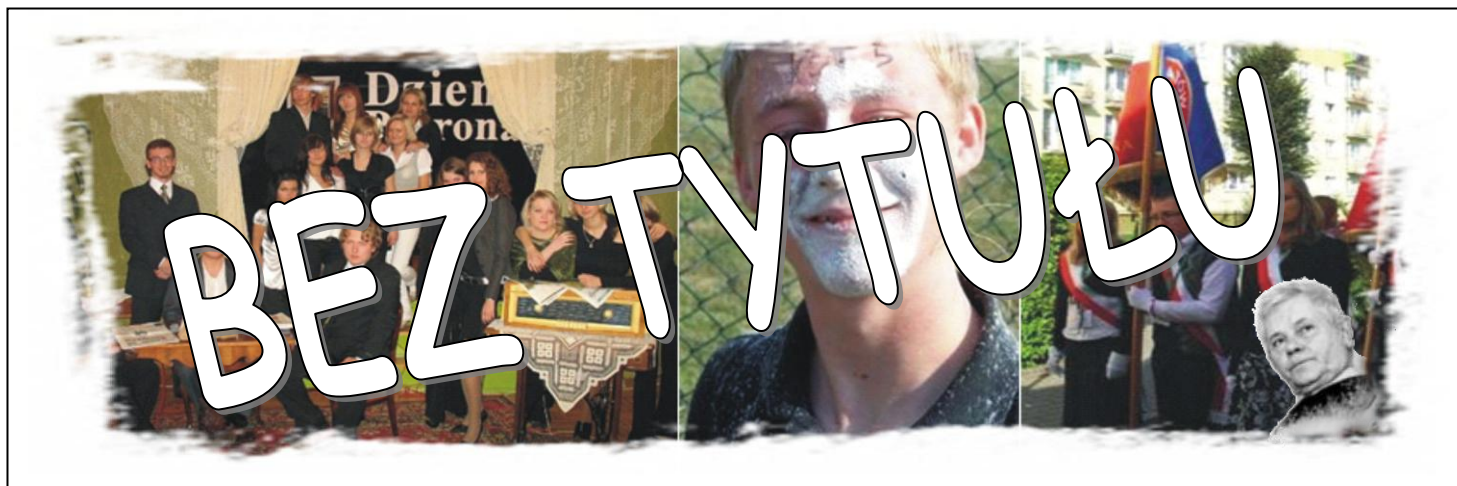




HERBERTOWSKA GAZETA MŁODYCH

STYCZEŃ - LUTY - MARZEC 2018

Witajcie! Oddajemy w Wasze ręce kolejny numer naszej szkolnej gazetki. Tym razem przeczytacie w niej wiele na temat miłości, szczęścia i radości. Luty i marzec to w końcu miesiące, w których mają miejsce dwa przeurocze święta: Walentynki i Dzień Kobiet! Dlatego też tym właśnie tematami poświęciliśmy dużo miejsca. Ponadto znajdziecie w niej aktualności, sprawozdania z ciekawych spotkań, humor i rozrywkę. Życzymy przyjemnej lektury!

*Z okazji zbliżających się
Walentynek oraz Dnia Kobiet
życzymy Wam drogie Panie:*

*tyle spokoju, ile tylko potrzebujecie,
tyle szaleństwa,
aby życie nie wydawało Wam się nudne,
tyle szczęścia,
abyście nie oszalały z jego nadmiaru,
tyle miłości abyście poczuły,
że świat nie będzie mógł bez Was istnieć...*



Redakcja gazetki „Bez Tytułu”

W numerze:

- Ach, co to był za bal!
- Z życia szkoły
- (NIE)NAJGORSZA STRONA MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH
- „Ewa nie tylko gotuje”
- Uczniowie „HERBERTA” pamiętali...
- St. Valentine's Day
- Día de San Valentín
- Valentinstag - ein Tag der Liebenden
- Die drei wichtigsten Spielregeln der Liebe
- LIEBESSPRÜCHE
- Subiektywne kalendarium muzyczne
- „Chłopak u boku, ale nie byle jaki...”, czyli co myślicie o Walentynkach i Dniu Kobiet?
- Na wesoło

Ach, co to był za bal!

19 stycznia 2018 roku w dworcu Stara Szkoła odbył się tradycyjny bal studniówkowy. Ta niezwykła maturalna uroczystość rozpoczęła się tradycyjnym polskim tańcem – polonezem, którego wykonawcami byli nasi tegoroczni maturzyści a układ choreograficzny przygotowała pani Anna Gierula. Cześć oficjalną uroczystości zakończyła pani Dyrektor naszej szkoły – pani Małgo-

żata Jasitczak, która przekazała uczniom najserdeczniejsze życzenia pozytywnie zdanej matury i spełnienia najskrytszych marzeń.

Po wręczeniu kwiatów zaproszonym na studniówkę nauczycielom i skosztowaniu przepysznych potraw przygotowanych przez gospodarzy dworcu, rozpoczęła się szalona zabawa, która trwała do białego rana!

Drodzy Maturzyści!

Już za niecałe 100 dni rozpoczniecie majową, maturalną „batalię” o jak najlepsze wyniki na egzaminie maturalnym.

Dlatego życzymy Wam:

lekkiego pióra, twórczego niepokoju, przytomności umysłu, wymarzonych zadań i tematów oraz dużo wiary we własną wiedzę i siłę!



Spotkanie z przedstawicielem Straży Miejskiej

W piątek 5 stycznia 2018 roku, uczniowie klas drugich liceum mieli okazję wziąć udział w spotkaniu z przedstawicielką Straży Miejskiej. Tematem zajęć były sekty, ich rodzaje i związane z nimi niebezpieczeństwa. Nasza młodzież wysłuchiwała pasjonującego wykładu, podczas którego dowiedziała się, jak wygląda werbowanie do grupy wyznaniowej. Uczestnicy spotkania poznali również specyficzną strukturę sekty i sposoby jej funkcjonowania po pozyskaniu nowych człon-

ków. Przedstawicielka Straży Miejskiej podzieliła się również wskazówkami, które skutecznie pozwolą każdemu uniknąć wejścia w szeregi toksycznej grupy wyznaniowej. Pod koniec spotkania licealiści mieli możliwość obejrzenia filmu przedstawiającego historię kobiety, której udało się uciec z sekty. Bez wątpienia wyznania byłej członkini grupy wyznaniowej zrobiły na uczniach spore wrażenie. I były dopełnieniem wielu istotnych faktów przekazanych



przez przedstawicielkę Straży Miejskiej. Uczestnicy spotkania z pewnością długo nie zapomną tej ciekawej lekcji poglądowej na temat ważnych problemów współczesnego świata.

Natalia Stępczyńska, kl. IIB LO

II Międzyszkolny Konkurs na Najlepsze Tłumaczenie Wiersza Zbigniewa Herberta

Na II Międzyszkolny Konkurs na Najlepsze Tłumaczenie Wiersza Zbigniewa Herberta na Język Angielski, Hiszpański i Niemiecki wpłynęło 25 wierszy będących przekładami wskazanych przez Organizatora utworów Zbigniewa Herberta. 17 wierszy to tłumaczenia na język angielski i 8 wierszy to tłumaczenia na język niemiecki. W Konkursie wzięło udział 10 szkół z całego kraju. Z naszej szkoły w Konkursie wzięli udział Weronika Kuniewska, ucz. klasy III B LO oraz Filip Rejmicz, ucz. klasy II B LO. A oto ich wiersze.

Zbigniew Herbert "Piosenka"

tłumaczenie: Filip Rejmicz II B LO

"Song"

The sleet weaves again
On loom of winter already has become
Like rope of peasant wagons with cases
Pine castets for slay came into woody spaces

Let command fog to be their coat
And please let make a rime their world
our memory with them for ages
Everlasting daarkness burns like in fireplaces

The same sleet again... Dark wind
Endless meadows with thirst thistle
Fills up the world, increase the world
wind from stars and Glacier

* * * * *

Zbigniew Herbert "Pan Cogito a ruch myśli"

tłumaczenie: Weronika Kuniewska III B LO

I have thoughts on my mind
a colloquial expression says
the colloquial expression

overestimates thoughts movement
most of them
stand stillness
tween the boring landscape
dried trees
sometimes they get
to the fast-moving river of other people's thoughts
stand at the bank
on one leg
like hungry herons
full of sadness
mention dried water sources
twiddle
in the search of seeds
they don't walk
because they can't go anywhere
they don't walk
because they don't have any aim
they sit on the stone
and wiring their hands
under the cloudy
low
sky of the
skull

„Ewa nie tylko gotuje” – spotkanie z panią Ewą Wachowicz



W piątek 8 grudnia 2017 roku w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicz-

nej im. Józefa Kraszewskiego w Bełchatowie odbyło się spotkanie z panią Ewą Wachowicz – producentką telewizyjną, autorką znanych programów kulinarnych oraz... podróżniczką. Pani Ewa opowiedziała zgromadzonym widzom nie tylko o swoich pasjach, lecz również o swym niezwykłym, pełnym zwrotów akcji życiu. Wizyta pani Ewy spotkała się z ogromnym zainteresowaniem Bełchatowian

o czym świadczy zapełniona do ostatniego miejsca sala bełchatowskiej biblioteki. Zapraszamy na strony 4-5 naszej gazetki do przeczytania relacji ze spotkania, którą przygotowały reporterki gazetki „Bez Tytułu”!



(NIE)NAJGORSZA STRONA MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Zastanawialiście się czasem, jak świat wyglądałby bez mediów społecznościowych? Jedni mogliby odpowiedzieć, że ich życie nie zmieniłoby się ani trochę. Drudzy natomiast poważnie by się tym przejęli... „Jak to? Nie byłoby Facebooka, Instagrama, Snapchata?!” - usłyszałam od mojej młodszej siostry. W dzisiejszych czasach rzadkością jest - szczególnie wśród młodych osób - znaleźć kogoś, kto nie posiada konta przynajmniej na jednym portalu społecznościowym. Liczba użytkowników stron typu Twitter czy Facebook cały czas wzrasta. Ludzie komunikują się ze sobą, poznają nowych znajomych, przeglądają wiadomości ze świata, oglądają śmieszne zdjęcia. Nic teraz nie dzieje się bez ingerencji portali społecznościowych. Chcesz zrobić zakupy? Zajrzyj do specjalnej grupy na Facebooku! Masz ochotę obejrzyć sztukę teatralną? Sprawdź jej termin i poinformuj innych, że idziesz! Byłeś na wakacjach? Pochwal się, wysyłając znajomym zdjęcia! Na witryny naszych profili przelewamy swoje myśli, dzielimy się swoimi problemami oraz uwagami, komentujemy aktualne wydarzenia i tak dalej i tak dalej...

Nie ulega wątpliwości, że media społecznościowe mają szereg zalet. Między innymi wspomniana powyżej możliwość komunikacji czy też znajdowanie ciekawych nowinek z różnych dziedzin. Trzeba jednak zaznaczyć, że wszystko ma swoje dobre i złe strony. Portale, które na pierwszy rzut oka są ostoją bezpieczeństwa, mogą nieść za sobą również wiele negatywnych aspektów. Najgorsze jest jednak to, że niejednokrotnie nie zdajemy sobie sprawy z tych zagrożeń.

Tworząc konto na portalu społecznościowym, „wytwarzamy” równocześnie

swoją drugą osobowość - tę lepszą, piękniejszą. Kreujemy się na celebrytów, którzy prezentują (oczywiście, w odpowiedniej formie) innym każdy najmniejszy aspekt swojego życia. Pragniemy uwagi i pochwał. To, jak się czujemy, jak myślimy, zależy od ilości „polubieni” bądź pozytywnych komentarzy.

Niestety zdarza się, że trafiamy również na mniej życzliwych internautów. Wtedy możemy się spotkać nawet ze zjawiskiem cyberprzemocy, czyli nękania w Internecie. Objawia się to obraźliwymi komentarzami, zagrażającymi wiadomościami czy powstawaniem prześmiewczych stron o danej osobie.

Problem polega na tym, że nie wszyscy potrafią sobie z takim problemem poradzić. Czując się obco i bezradnie w globalnej internetowej sieci, nie zdają sobie sprawy, że mogą zwrócić się do kogoś o pomoc lub zareagować na zaistniałą sytuację. Najczęściej w ich zachowaniu dominuje strach i obawa przed ośmieszeniem, poniżeniem i pogardą ze strony internetowych „trolili”, którzy dostrzegą chęć obrony ze strony swojej ofiary. Są też tacy, którzy zaczynają się zastanawiać: A może on/ona z Internetu ma rację?... I co wtedy?

Jak takie myślenie wpływa na ofiarę cyberprzemocy? Otóż zaczyna on się izolować, odcinać od rzeczywistego świata na rzecz internetowej fikcji, mając jednocześnie przeświadczenie, że nigdzie nie zostanie zaakceptowany. Nie pomaga też to, że właśnie media społecznościowe tworzą „ideały” i kreują sztuczny świat. Jeśli nie masz perfekcyjnego ciała, doskonałej cery, lśniących włosów to, kim właściwie jesteś? Odpowiedź jest przerażająca: jesteś gorszy.

Coraz częściej słyszymy, że ktoś popadł w depresję albo odebrał sobie życie,

bo nie sprostał oczekiwaniom.

Nieistotne jest, jak bardzo się starał i tak nie był wystarczająco szczupły, ładny czy wysportowany więc nie zasługuje na miano bycia „kims”. Jednym z takich przerażających przykładów wpływu Internetu na życie człowieka może być dramat nastolatki Jessici Laney, która przez to, że nie była wystarczająco dobra dla otoczenia, w wieku szesnastu lat odebrała sobie życie. Nie jest ona, niestety, jedyną taką ofiarą, a statystyki pokazują, że takich wydarzeń jest coraz więcej...

Kolejnym zagrożeniem wynikającym z uczestnictwa w „social mediach” jest niepewność związana z tym, kto jest po drugiej stronie. Ludzie zakładają fikcyjne konta, podają fałszywe dane, podszywają się po innych. Nigdy nie wiadomo, czy rozmawia się z osobą, za którą ją uważamy i której, poniekąd, ufamy. Mimo, że odpowiednie służby walczą z tym problemem, to jednak nie są w stanie całkowicie go przezwyciężyć.

Jak widać, media społecznościowe nie tylko zapewniają nam komunikację ze znajomymi, dostęp do informacji i bieżących wydarzeń, ale mogą być również źródłem rozmaitych zagrożeń. Pomimo tego stały się one nieodłącznym elementem dzisiejszego świata, bez którego nie potrafimy sobie wyobrazić funkcjonowania. Czasem nawet nie jesteśmy w stanie z nich zrezygnować, choć wiemy, że niosą za sobą różne niebezpieczeństwa. Dlatego też, jeśli już mamy z nich korzystać to róbmy to z głową! Pamiętajmy więc, aby zachować czujność! Nie dajmy się całkowicie zawładnąć przez wirtualną rzeczywistość!!!

Natalia Stępczyńska

**Cyberprzemoc - gdzie szukać pomocy?**

800 12 12 12 - Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

116 111 - Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży - www.116111.pl

800 100 100 - Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci - www.800100100.pl

801 615 005 - zespół ekspertów Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej - dyzurnet@dyzurnet.pl

<http://dzieckowsieci.fdn.pl> - strona internetowa fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, której celem jest pomoc dzieciom bitym, poniżanym i wymagającym pomocy



„Ewa nie tylko gotuje” – sprawozdanie ze spotkania z panią Ewą Wachowicz

Ewa Wachowicz jest postacią, którą najmłodszy potrafią powiązać z programem kulinarnym „Ewa gotuje” emitowanym przez telewizję Polsat, jednak jej historia rozpoczęła się o wiele, wiele wcześniej i była zdecydowanie bardzo intrygująca. Mogliśmy się o tym przekonać 8 grudnia 2017 roku, kiedy to Ewa Wachowicz przyjechała do Biblioteki Miejskiej w Bełchatowie. Zdradziła wiele aspektów swojego prywatnego życia i podzieliła się z Bełchatowianami celami, które ma zamiar osiągnąć już w niedalekiej przyszłości.

Urodziła się w małej miejscowości Klęczany w województwie małopolskim 19 października 1970 roku. W trakcie spotkania pani Ewa bardzo ciepło wypowiadała się o swoich rodzicach, wielokrotnie wspominała, że jest z nimi bardzo związana, a oni zawsze byli dla niej oparciem i mogła na nich liczyć.

Motywację do spełnienia marzenia o dostaniu się na wymarzone studia także otrzymała od rodziców i dzięki ich wsparciu zdecydowała się na dalszą edukację w Krakowie. Życie studentki nie było jednak dla niej sielanką, musiała sama zarobić na swoje życie, podejmując się przeróżnych prac, poczynawszy od opieki nad dziećmi, na sprzątanii w klubie skończywszy. Nauka była dla niej priorytetem, dlatego nawet nie pomyślała, że wybory na najmilszą studentkę na jej uczelni doprowadzą do tak błyskawicznego rozwoju jej kariery!

Konkurs na swoim uniwersytecie oczywiście wygrała, ale jury, a także jej przyjaciele przekonali ją, by wzięła udział w wyborach na Miss Polonia. Zachowała to jednak w sekrecie przed ojcem, ponieważ nie chciała, żeby myślał, że córka zaniedbuje naukę. Tajemnicę zdradziła wyłącznie matce. Nie wierzyła, że będzie w stanie zająć tak daleko, ale ostatecznie została wybrana na Miss Polski w roku 1992!



Otrzymała koronę z czystego srebra, piękny (i pierwszy własny!) luksusowy samochód, ubrania i pralko - suszarkę, dzięki której była najchętniej odwiedzaną studentką w akademiku.

Jako jedyna miss w dziejach Polski wyjechała na polskie drogi swoim nowym samochodem tuż po konkursie, chociaż był niezarejestrowany i był na tyle nowoczesny, że mógł stanowić niemały problem w obsłudze dla wielu doświadczonych kierowców. Nie prze-

szkadzało to pani Ewie, która uwielbia podejmować wszelakie wyzwania.

Życie nowej Miss Polonia niezwykle przyspieszyło (po zdobyciu korony Miss Polonia we wrześniu w grudniu tego samego roku zdobyła tytuł III wicemiss w konkursie Miss Świata, natomiast rok później przyznano jej tytuł Miss Świata Studentek w ramach World Miss University – przyp. red.) a kolejny przełom w jej karierze nastąpił już w 1993 roku, gdy ówczesny premier Waldemar Pawlak zaproponował jej stanowisko sekretarza prasowego. Pytana przez dziennikarzy,



dłaczego zaakceptowała propozycję premiera, Ewa Wachowicz odpowiedziała sławne już słowa: „Premierowi się nie odmawia”. W późniejszym czasie otrzymała za to stwierdzenie nagrodę „Srebrne Usta 1994”, a jej wypowiedź w przyszłości przytaczało jeszcze wiele innych znanych osób.

W 1995 roku rozpoczęła się jej kariera telewizyjna. W Telewizji Polsat wyemitowano jej autorski program „Poradnik imieninowy”, który utrzymał się na antenie przez pół roku. W tym czasie poznała też znanego kucharza Roberta Makłowicza, a już w 1998 roku prowadzili razem program „Podróże z Robertem Makłowiczem” emitowany przez TVP2.

Kolejnym ważnym krokiem w jej karierze był powrót do Polsatu, w którym otrzymała propozycję prowadzenia własnego programu. W międzyczasie brała udział w „Tańcu z gwiazdami”, „Tylko nas dwoje”, a przez jakiś czas była również prowadzącą programu „Przez żołądek do serca”.

Dziś możemy zobaczyć ją w programie kulinarnym „Ewa gotuje” emitowanym

od 2007 roku oraz w „Top Chefie”, w którym pełni rolę jurorki.

W czasie spotkania, jakie się odbyło 8 grudnia 2017 roku w bełchatowskiej bibliotece pani Ewa Wachowicz zdradziła także widzom kilka tajemnic realizacji kultowego już programu kulinarnego „Ewa gotuje”. Nagrywanie odcinka trwa od wczesnego poranka do późnej nocy, a oprócz niej na planie pracuje jeszcze siedemnaście osób, którzy z przyjemnością częstują się przygotowywanymi w programie daniami. Ekipa zna się bardzo dobrze, niektórzy pracują ze sobą już wiele lat, więc atmosfera jest bardzo przyjazna, choć często praca jest męcząca. Niekiedy ujęcia muszą być powtarzane kilkanaście razy, zanim uda się je odpowiednio uchwycić.

W trakcie spotkania i w momencie opowiadania przez panią Ewę historii związanej z realizacją programów kulinarnych nietrudno było zauważyć, że gotowanie jest jej ogromną miłością. Czerpie radość z tego co robi, czego potwierdzeniem są kolejne odcinki realizowanych przez nią programów jak i pasja z jaką oddaje się pisanii książek, które powstały na przestrzeni lat. Pani Ewa lubi dzielić się z czytelnikami i widzami przepisami, które udało jej się zebrać w ciągu wielu lat podróży i spotkań z ludźmi. W jej kulinarnym „archiwum” znajduje się wiele różnorodnych przepisów dla osób, które lubią tradycyjną, ale także niespotykaną kuchnię. Jednym z jej planów, który chce zrealizować w przyszłości pani Wachowicz jest wydanie książki kulinarniej dla najmłodszych, która ma ich zachęcić najmłodszych pasjonatów do eksperymentowania w kuchni.

Poza pracą, jaką wykonuje na co dzień, pani Ewa stara się być osobą aktywną.



„Ewa nie tylko gotuje”

Dlatego uprawia wiele sportów. Jednym z najbardziej ulubionych jest trekking uprawiany w górach. To największa



„sportowa” pasja pani Ewy mająca swoje początki w przeszłości. Jeszcze jako nastolatka zdobywała bowiem wiele szczytów w swojej okolicy, ale dopiero niedawno postanowiła bardziej rozwinąć swoją pasję. Marzy, aby stać się pierwszą Polką, która zdobędzie „siedem wulkanicznych koron Ziemi”, czyli siedem najwyższych wulkanów na świecie. Do tej pory zdobyła ich już sześć, a ostatni, najtrudniejszy



do zdobycia szczyt Mount Sidley mieszczący się na Antarktydzie, planuje zdobyć w grudniu 2018 roku. Ze względu na swoją pasję musi dużo podróżować. Zwiedziła wiele miejsc na świecie, ale przyznaje, że z największą uprzejmością spotkała się w Iranie.

Wspominała, że wielokrotnie ostrzegano ją przed niebezpieczeństwami – pozornie czyhającymi w tym kraju, ale okazało się to nieprawdą. Irańczycy dowiedziawszy się, że ona i jej przyjaciele są z Polski, zatrzymali kolejkę linową, którą się poruszali i puścili im „Mazurka Dąbrowskiego”.

Największym przeżyciem kulinarnym było dla niej zjedzenie krokodyla, ale zdecydowanie najbardziej niebezpieczną przygodę przeżyła w górach w Papui-Nowej Gwinei. Wybrała się na wyspę, by zdobyć najwyższy wulkan kontynentu, Mount Giluwe. Nie spodziewała się jednak, że wyspa jest zupełnie odcięta od cywilizacji, a ludzie nie mają pojęcia o innym świecie oprócz tego, którego są częścią. Nikt tam niczego nie planuje, wszyscy są bardzo spontaniczni. Na wyspie istnieje ponad 80 języków, a ludność wioski napada na siebie wzajemnie i aby ukazać swoją wygraną, zwycięski wódz przywiązuje przegranego do drzewa, odcina mu kawałek uda i zjada go na jego oczach. Proces ten jest rytualnym odebraniem władzy. Mieszkańcy wyspy mają też mniej okrutne oblicze.

Nigdy nie zabijają świń, którą hodują. Swoje zwierzę sprzedają, a następnie idą na targ i kupują inne. Niestety, jest to świat, w którym kobiety nie mają żadnych praw, nie mają głosu, ponieważ nie są uważane za wartościowe przez mężczyzn. Jednak jeśli



zamierzacie wybrać się w przyszłości do Papui-Nowej Gwinei, powinniście zapamiętać hasło „ja i ty mamy wspólny żołądek”. Łagodzi ono wszelkie konflikty, gdybyście kiedykolwiek jakieś mieli z tubylcami.

Nauka, pasja, sport, kuchnie świata, podróże, przygoda, niezwykle piękno duchowe i zewnątrz oraz wielka pogoda ducha to atrybuty pani Ewy Wachowicz – gościa spotkania zaproszonego przez bibliotekę miejską w Bełchatowie, z którego wyszliśmy uśmiechnięci, zachwycony i pełni wiary w to, że jeśli tylko się chce to można osiągnąć wszystko!!!

Aleksandra Jaskólska
i Katarzyna Kacprzak kl. IB LO

Nasze reporterki otrzymały
autograf pani Ewy

z podziwieniem
Ewa Wachowicz

Uczniowie „Herberta” pamiętali...

27 stycznia obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu – święto uchwalone 1 listopada 2005 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w celu uczczenia pamięci ofiar pochodzenia żydowskiego, pomordowanych w czasie II wojny światowej przez nazistowskie Niemcy. By zaakcentować ten fakt, przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego – Milena

Wąsik, Maja Brandt i Paulina Pabich – przygotowały przejmującą wystawę, która pojawiła się na korytarzu naszej

szkoły.

Głównym punktem prezentacji była



biało – niebieska krzyżówka otoczona kolażem zdjęć dotyczących Holocaustu. Nieprzypadkowo wybrane zostały

oba te kolory – prześladowani w czasie II wojny światowej Żydzi musieli nosić opaski z niebieską gwiazdą Dawida na białym tle.

Holocaust to jedna z największych zbrodni w historii świata. Czasie kilku lat II wojny światowej naziści wymordowali ponad 6 milionów Żydów oraz ludzi innych narodowości – Polaków, Romów, radzieckich jeńców wojennych. Łącznie w wyniku nazistowskich ludobójstw śmierć poniosło około 11 milionów osób.

St. Valentine's Day

The 14th of February is a holiday of love and romance. It has its roots in the Roman celebration of Lupercalia, which is the festival of fertility held on February 15th. On that day all bachelors would draw the name of the woman who was to become their match for the year. When Christianity began to dominate, the Church attempted to eradicate this old pagan tradition and changed its name to St. Valentine's Day, which is now celebrated on February 14th. But who exactly was St. Valentine?

Well, it's not totally clear, because The Catholic Church honours at least three different saints of the same name, two of whom might have given rise to Valentine's Day as we know it today. One of them was a Roman priest who performed secret marriages for the emperor's soldiers (contrary to Emperor Claudius' wishes, of course). At that time the soldiers were prohibited from getting married because afterwards they didn't want to leave their families and go to wars on foreign lands. As a result of his disobedience, Valentine was sent to prison and executed on February 14th 269 AD.

Another legend says that Valentine might have been executed for helping early Christians escape Roman prisons. The romantic side to St. Valentine's legend is the story of him falling in love with the prison guard's daughter, whom he had cured of blindness. Gradually, all the legends merged into one and in 494 AD Pope Gelasius declared February 14th St. Valentine's Day. Then, St. Valentine became the patron saint of lovers. By the Middle Ages, he was one of the most popular saints in France and England. There's yet another theory why February 14th was chosen as the holiday of love. People believed that this was the time when birds started to mate. Since doves and pigeons mate for life, they came to symbolise fidelity. Based on the idea of the birds finding their mates, young men chose their valentine by drawing names from the box on St. Valentine's Day. If a young girl, on the other hand, wanted to have a vision of her future husband, she had to go to a graveyard on the eve of St. Valentine's Day, sing a special chant and run around the church twelve times. How do people express their feelings on Valentine's Day? They mostly send cards. The author of the first valentine might have been Valentine himself, who sent his goodbye letter signed 'From your Valentine.' Early valentine cards were hand-made, decorated with satin, lace, flowers or gold. Unusual valentines were made by lonely sailors who used shells to create hearts and flowers. In time, ready-made valentines began to dominate. Nowadays, in the USA alone, about one billion valentine cards are sent, making it the second largest card-sending

holiday, the first being Christmas. Oddly enough, women buy about 85 per cent of all cards! There are a lot of Valentine symbols, the most typical being a heart, which used to be commonly linked with all emoticons and later came to signify love. Red roses, associated with the Roman goddess of love, have been used throughout the centuries to express this feeling. Moreover, the rearranged letters in the word 'rose' give Eros, the god of love. Cupid, which in Latin means 'desire', yet another symbol often used by lovers is a naughty winged boy who shoots arrows into people's hearts. Why does the 'X' signify the kiss in a love letter? In times of illiteracy, people who could not write used this letter to sign documents. The 'X' meant sincerity and is nowadays used to seal letters with a kiss. Despite its long and slightly mysterious origins, St. Valentine's Day has been and continues to be one of the most joyful holidays in our calendar.

Based on the text from
'The Festive Year' (resource book)
published by Felberg SJA, 2005.



I Still Love You

Of all the things I've ever said,
Of all the tears I've ever shed,
Of all the things I did to you,
I want you to know that I still love you.



Of all the days we fought and cried,
Of all the days I wished I'd died,
Of all the things you did to pull me through,
I don't believe it, but I still love you.



Glossary:

Lupercalia - Luperkalia
(dawne rzymskie święto,
stanowiące najprawdopodobniej
pierwotny wzór dzisiejszych Walentynek)
fertility - płodność
eradicate - wyeliminować, zwalczyć
pagan - pogański
contrary to - przeciwnie do
disobedience - nieposłuszeństwo
blindness - ślepota
merge into - połączyć się
mate - dobierać się w pary
dove, pigeon - gołąb
fidelity - wierność
graveyard - cmentarz
lace - koronka
oddly enough - co ciekawe
signify - oznaczać, mieć znaczenie
goddess - bogini
illiteracy - analfabetyzm
sincerity - szczerość
seal - pieczętować





Día de San Valentín

En España esta fiesta se empezó a celebrar a mediados del siglo XX, con el motivo de incentivar la compra de regalos. A menudo se dice que esta fiesta la introdujo la ca-

dena de grandes almacenes Galerías Preciados.

El 14 de febrero es un buen gusto tomar a la novia para la cena romántica, comprarle un regalo caro y enviar una carta en forma de corazón porque la tradición requiere dale a tu novia todo lo mejor.



Un poema para una tarjeta de San Valentín:

Quiero ser un pajarito con patitas de algodón para posarme en tu pecho y robar tu corazón.

Me gustaría ser mosquito, para entrar en tu habitación y pegarte un pellizquito, donde yo tengo intención

Si esta noche te asomas a la ventana y sientes frío, no creas que fue el viento, que fue un suspiro mío.

Dos peces en el agua no se pueden ahogar, dos amores que se

quieren no se pueden olvidar.

Eres tan dulce que sólo con mirarte engordo.

Słowniczek

novia - ukochana

todo lo mejor - wszystko co najlepsze

poema - wiersz

tarjeta - kartka

corazón - serce

dulce - słodki

pajarito - ptaszek

amor - miłość

Valentinstag - ein Tag der Liebenden

Der 14. Februar gilt in einigen Ländern als der Tag der Liebe. An diesem Tag zeigen sich Menschen, wie sehr sie sich doch lieben. Man verbringt einen wunderschönen, gemütlichen Tag mit Ihnen oder beschenkt sich mit einem Plüschbären oder Blumen. In der Schule gibt es häufig Aktionen, in denen Valentinskarten anonym bleiben dürfen.

Man kann natürlich ein herzzerreißendes Gedicht erfinden. Das erfreut uns Frauen sehr.

Wie Wilhelm Busch schon sagte: Die Summe unseres Lebens sind die Stunden, in denen wir liebten.

Nicht nur an diesem Tag sollten wir Menschen zeigen, wie sehr wir sie doch lieben. Jeden Tag sollten wir glücklich sein, dass wir sie haben, denn



wenn sie einmal weg sind, merken wir erst, dass wir alles verloren haben.

Jeanine Bausch

Die drei wichtigsten Spielregeln der Liebe

Für mich ist das gegenseitige Vertrauen besonders wichtig. Wenn du mir **vertraust**, musst du nie traurig sein.

Genauso wichtig ist es, dass wir **miteinander reden**. Denn nur so

können wir Missverständnisse vermeiden, und unsere Beziehung kann weiter wachsen und gedeihen.

Freiheit zu haben, hat nichts damit zu tun, dass jeder machen kann, was

er will. Denn das Unterstützen der Interessen des anderen ist für die Liebe besonders wichtig.

Martina Schloßmacher

LIEBESSPRÜCHE (SENTENCJE O MIŁOŚCI)

Wahre Liebe heißt nicht sterben wie Romeo & Julia, sondern zusammen alt werden wie Oma & Opa.

Liebe ist nicht das was man erwartet zu bekommen, sondern das was man bereit ist zu geben.

Katharine Hepburn

Verliebte verstehen sich am besten, wenn sie schweigen.

Wenn du liebst und geliebt wirst, dann lebst du.

Vergiss nie jemanden, den du geliebt hast. Aber liebe nie jemanden, der dich vergessen hat...

Wenn du gleichzeitig zwei Menschen liebst, wähle den zweiten, denn wenn du den ersten richtig lieben würdest gäbe es keinen zweiten.

Johnny Depp

Liebe ist wie Wasser, manche spielen damit, während andere darum kämpfen!

Wer zu oft liebt, liebt nie richtig.

Liebe ist wie Krieg. Leicht zu beginnen, schwer zu beenden und unmöglich zu vergessen...

Sag einem Menschen so oft du nur kannst, dass du ihn liebst, denn der Tag wird kommen, dem es zu spät ist.

Die wahre Liebe begegnet dir nur einmal im Leben, und nicht alle zwei Wochen.

Wenn du eine Rose liebst, liebst du auch ihre Dornen. Wenn du jemanden liebst, liebst du auch seine Fehler.



Subiektywne kalendarium muzyczne

Luty:

1 lutego 2008 roku amerykańska agencja kosmiczna NASA ogłosiła, że utwór zespołu The Beatles pod tytułem „Across the Universe” zostanie nadany w kosmosie poprzez sieć „Deep Space” - nadawczo - odbiorczą globalną sieć dużych anten pozwalających na nawiązanie łączności pomiędzy Ziemią a flotą bezzałogowych sond kosmicznych eksplorujących Układ Słoneczny.

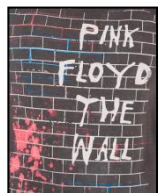
2 lutego 1973 roku Keith Emerson, klawiszowiec grupy Emerson, Lake & Palmer, odniósł kontuzję dłoni podczas koncertu w San Francisco. Powodem wypadku był błąd specjalistów od efektów specjalnych i przedwczesna detonacja... fortepianu.

3 lutego 1991 roku irlandzka wokalistka Sinéad O'Connor oznajmiła, iż nie przyjmie amerykańskiej nagrody muzycznej Grammy (muzycznego „odpowiednika” filmowego Oscara) i nie weźmie udziału w ceremonii ich przyznawania, ponieważ cała impreza odzwierciedla „fałszywe i destrukcyjne wartości materialne”.

4 lutego 1948 roku urodził się w Detroit Vincent Damon Furnier, znany jako Alice Cooper - amerykański wokalista rockowy, twórca rockowej odmiany muzyki zwanej shock-rock lub horror rock.

6 lutego 1966 roku w angielskim mieście Warrington urodził się Rick Astley, angielski piosenkarz popowy, autor i wykonawca przeboju „Never Gonna Give You Up”; obecnie przeżywający drugą artystyczną młodość dzięki... internetowym żartom, zwanym „rickrolling” –polegającym na wysyłaniu linku do rzekomo interesującego materiału filmowego, który okazuje się... nagraniem wideo przedstawiającym teledysk piosenki.

7 lutego 1980 roku w Sports Arena w Los Angeles odbyła się premiera spektaklu „The Wall” grupy Pink Floyd. Przeszedł on do historii jako najambitniej pomyślany, najbardziej efektowny i najdroższy spektakl w historii muzyki



rockowej. Kosztował 1,5 miliona dolarów a od 7 do 13 lutego 1980 roku obejrzało go w samym L.A. ponad 140 tysięcy osób!

Ze względu na bardzo wysokie koszty organizacyjne spektakl, poza „Miastem Aniołów”, wystawiono jedynie 29 razy.

8 lutego 1973 roku w wieku 53 lat zmarł Max Yasgur, amerykański farmer, na którego polach odbył się w 1969 roku festiwal Woodstock – największy zlot młodzieży lat 60-tych i najważniejsze wydarzenie czasów ery hippisowskiej. Trzydniowy festiwal (15 – 18 sierpnia 1969 roku) zaplanowany był przez organizatorów na imprezę nie przekraczającą 50 tys. uczestników. Jednak na farmie Maxa Yasgura znalazło się wtedy... ponad 400 tys. ludzi!

10 lutego 1962 roku w amerykańskim miasteczku Castro Valley urodził się Cliff Burton - gitarzysta basowy zespołu Metallica. Do zespołu artysta dołączył 28 grudnia 1982 zastępując Rona McGovney'a. Po pierwszej próbie muzycy Metallicy byli tak bardzo oszołomieni fantastycznymi umiejętnościami Burtona, że zgodzili się nawet na przenosiny do San Francisco. Cliff stał się tym samym jednym z niewielu ludzi, którzy zamiast przeprowadzić się bliżej pracy, pracę „przeprowadzili” bliżej siebie... Cliff Burton zginął tragicznie w wypadku autobusu wiozącego muzyków po europejskim tournée niedaleko miasta Ljungby w Szwecji 27 września 1986 roku.



12 lutego 1968 roku Jimi Hendrix otrzymuje od burmistrza rodzinnego miasta artysty Seattle symboliczne klucze do miasta oraz dyplom szkoły średniej Garfield High School... z której kilkanaście lat wcześniej został wyrzucony.

13 lutego 1972 roku muzycy Led Zepplin nie zostali wpuszczeni na zakontraktowany występ w Singapurze. Nikt z organizatorów nie spodziewał się, że muzycy hard rockowi mogą mieć ... długie włosy! Zaskoczenie Azjatów było tak wielkie, że artystom nie

pozwolono opuścić samolotu. W związku z tym koncert się nie odbył.



15 lutego 2007 roku Chris Cornell, były wokalista zespołu Soundgarden, odszedł z zespołu Audioslave. W oficjalnym oświadczeniu napisał: „Ze względu na nierozwiązywalne konflikty personalne, jak również muzyczne różnice, opuszczam grupę Audioslave. Życzę pozostałym trzem muzykom wszystkiego najlepszego w ich przyszłych próbach”. Zespół rozpadł się...na 10 lat, ponieważ w 2017 roku muzycy doszli do porozumienia i rozpoczęto nagrywanie czwartej płyty Audioslave. Prace przerwano ze względu na tragiczną śmierć Chrisa Cornella 18 maja 2017 roku.

16 lutego 1939 roku w Wasiliszkach Starych koło Nowogrodka na należącej wtedy do Polski Grodzieńszczyźnie, urodził się Czesław Juliusz Wydrzycki, występujący pod pseudonimem Czesław Niemen - wybitny polski piosenkarz, kompozytor i multiinstrumentalista.

16 lutego 1965 roku w Hawanie na Kubie urodził się amerykański perkusista Dave Lombardo, znany przede wszystkim z wieloletnich występów w zespole thrashmetalowym Slayer, w którym z przerwami występował w latach 1981–2013. Lombardo jest powszechnie uznawany za jednego z najbardziej rozpoznawalnych i innowacyjnych perkusistów XX wieku. Posiada rzadką umiejętność grania we wszelkich gatunkach i stylach muzycznych. Znany jest również z dużej prędkości temp oraz wysokich, czysto technicznych umiejętności. Ciekawostką może być fakt, iż album grupy Slayer zatytułowany „Reign in Blood”, zrealizowany przez Lombardo, w szczytowych tempach osiąga 280 uderzeń na minutę.

18 lutego 2006 roku legenda rocka, zespół The Rolling Stones, zagrał na plaży Copacabana w Rio de Janeiro, w którym uczestniczyło... 1,5 mln fanów! Muzycy zagrali na scenie umocowanej na wysuwanej platformie a koncert był częścią corocznego karawau oraz jednym z koncertów światowego tournée zespołu, promującego album „A Bigger Bang”.

Subiektywne kalendarium muzyczne

20 lutego 2007 roku salon fryzjerski Esther's Hair Studio w Los Angeles wystawił na aukcji internetowej włosy amerykańskiej gwiazdy pop Britney Spears, która ogoliła swoją głowę



16 lutego. Aukcja, określana jako „życiowa okazja” dla fanów, powiększona była o przedmioty, które zostawiła gwiazda w czasie fryzjerskiego zabiegu: niebieską zapalniczkę, puszkę po napoju energetyzującym, którą zostawiła Britney oraz jej spinki do włosów. Aukcja przyniosła dochód... ponad miliona dolarów! Część zysków ze sprzedaży loków piosenkarki właściciele salonu przekazali na cele charytatywne.

21 lutego 2008 roku władze Barbadosu uhonorowały Rihannę świętem narodowym jej imienia. Dzień 21 lutego 2008 został ogłoszony na jej ojczyście „Dniem Rihanny”.

22 lutego 1978 roku w amerykańskiej telewizji premierę miała reklama gumy Wrigley, w której wystąpili muzycy The Police z włosami ufarbowanymi na jasny blond, odgrywając rolę punk rockerów.

24 lutego 1998 roku Elton John otrzymuje oficjalnie z rąk angielskiej królowej Elżbiety II tytuł szlachecki za promowanie na świecie kultury brytyjskiej.



25 lutego 2003 roku przed koncertem w Richmond w Wirginii z garderoby Cher ukradziono perukę wartą 10 tysięcy dolarów. Zwrócono ją dwa tygodnie później.

26 lutego 1973 roku Alice Cooper, noszący biżuterię wartą ponad milion dolarów, pozował słynnemu malarzowi surrealiście Salvadorowi Dali. Cooper trzymał w ręce mikrofon w kształcie przekroju Wenus z Milo, symbolizujący antyki, strzaskane głosem rockmana. Sesja została sfilmowana specjalną techniką i 3 kwietnia tego samego roku trójwymiarowy portret został wyświetlony w Galerii Knoedlera w Nowym Jorku.

27 lutego 2007 roku zespół Jamiroquai zagrał koncert na pokładzie Boeinga 757, lecącego z Londynu do Aten przez Monachium. Tym samym grupa pobiła sześć rekordów Guinnessa: koncert na najwyższym poziomie, nagranie na najwyższym poziomie, koncert na najwyższym poziomie w samolocie oraz najszybszy koncert, najszybsze nagranie i najszybszy koncert w samolocie.

28 lutego 2007 roku legendarna amerykańska grupa rockowa The Doors została uhonorowana gwiazdą na Hollywood Walk of Fame („Chodniku Sławy”) w Hollywood. Na uroczystości obecni byli dwaj członkowie zespołu: Ray Manzarek i Robby Krieger.

Marzec

1 marca 2005 roku w pałacu Buckingham odbyło się spotkanie królowej Elżbiety II z przedstawicielami brytyjskiego przemysłu muzycznego. Podczas niego ogłoszono powstanie nowej nagrody – „Queen's Medal For Music”, która od tamtej pory miała być przyznawana artystom, którzy mają „znaczący wpływ na muzyczne życie narodu”. Królewski medal jest przyznawany 22 listopada każdego roku, w dzień upamiętniający świętą Cecylię, patronkę muzyki. Szefem komitetu „Queen's Medal For Music” został kompozytor sir Peter Maxwell Davies. W spotkaniu uczestniczyli między innymi: Eric Clapton, gitarzyści Jimmy Page (Led Zeppelin), Jeff Beck i Brian May (Queen), wokalista Judas Priest Rob Halford, Roger Daltrey (lider The Who) i Phil Collins.

3 marca 1980 roku londyński dom aukcyjny Sotheby's zorganizował pierwszą aukcję pamiątek muzycznych. Pod młotek poszły między innymi 4 banknoty dolarowe podpisane przez The Beatles oraz papierowa serwetka podpisana przez Elvisa Presleya.

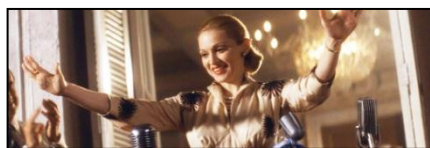


4 marca 2007 roku po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 64 lat, zmarł „ojciec polskiego bluesa”, twórca grup Blackout i Breakout - Tadeusz Nalepa. Płyty Breakoutu („Blues”, „Karate” i „Kamienie”) zaliczane są do najważniejszych osiągnięć polskiego rocka i bluesa. Do największych prze-

bojów Nalepy i jego grupy należą „Gdybyś kochał, hej!”, „Poszłabym za tobą”, „Kiedy byłem małym chłopcem”. Od 1980 roku (po zakończeniu działalności Breakoutu), Tadeusz Nalepa występował i nagrywał pod własnym nazwiskiem.

6 marca 2006 roku ukazała się pierwsza po 22 latach przerwy solowa płyta lidera Pink Floyd, Davida Gilmoura - „On an Island”. 51-minutowy album zawiera wyraźny polski akcent - orkiestracja to dzieło Zbigniewa Preisnera, a w nagraniu kilku utworów wziął udział czołowy polski pianista jazzowy i kompozytor Leszek Możdżer.

10 marca 1996 roku, pomimo gwałtownych protestów Madonna, grająca rolę Evity Peron (żony prezydenta Argentyny Juana Peróna, działaczki politycznej i społecznej) w filmie „Evita” w reżyserii Alana Parkera, wykonała z playbacku piosenkę „Don't Cry For Me Argentina”, stojąc na balkonie pałacu prezydenckiego w Buenos



Aires. Madonna osobiście przekonała prezydenta Carlosa Menemę, by zgodził się na nakręcenie tej sceny w tym historycznym miejscu.

13 marca 1942 roku w El Monte w Kalifornii urodził się John Paul Larkin, znany w świecie muzycznym jako Scatman John, ze względu na opanowany jazzowy styl wokalny zwany „scatem”. Swoje możliwości wokalizowania, zarówno bez słów, jak i posługując się sylabami i wyrazami, które nie tworzyły logicznego ciągu, wykorzystał w muzyce dance. Artysta przeżył 57 lat umierając na raka płuc. W jednym z ostatnich wywiadów wyznał: „Cokolwiek Bóg będzie chciał – będzie dla mnie dobre... Miałem wspaniałe życie. Zasmakowałem piękna”...



15 marca 2004 roku zespół ZZ Top został przyjęty do Rock and Roll Hall of Fame - muzeum rock and rolla i rocka oraz „hall of fame” honorująca artystów rockowych i inne osoby, które wniosły zasadniczy wkład w rozwój tych gatunków muzyki.

Subiektywne kalendarium muzyczne

16 marca 2008 roku przy moście imienia Simona Bolívara, na granicy kolumbijsko-wenezuelskiej, odbył się wielki koncert na rzecz polepszenia napiętych stosunków między tymi krajami. Impreza pod hasłem "Pokój bez granic" została zorganizowana z inicjatywy kolumbijskiego wokalisty Juanesa, który aktywnie angażuje się w proces pokojowy w tym regionie.

20 marca 1991 roku Michael Jackson podpisał absolutnie rekordowy, miliardowy kontrakt płytowo-televizyjno-kinowy z firmą Sony.



21 marca 1969 roku, dzień po ślubie, John Lennon i Yoko Ono rozpoczęli pierwszy z dwóch protestów „Bed-Ins For Peace”, w hotelu Hilton w Amsterdamie. Ich protest polegał na leżeniu w łóżku. „Nie ma lepszej alternatywy dla przemocy niż pozostanie w łóżku

i zapuszczenie włosów” – mówił w jednym z wywiadów Lennon wyjaśniając przyczyny realizacji tego antywojennego happeningu.

24 marca 1959 roku w Gdańsku odbył się pierwszy koncert grupy Rhythm And Blues - uznawanej za pierwszy polski zespół rockowy. Datę występu grupy założonej przez Franciszka Wackickiego w klubie „Rudy Kot” w Gdańsku uznaje się za początek rock and rolla w Polsce.

26 marca 1985 roku radiostacje w RPA zakazały nadawania wszystkich utworów Steviego Wondera. Wonder został w ten sposób ukarany, za to, iż dzień wcześniej, otrzymując Oscara, swoje zwycięstwo zadedykował Nelsonowi Mandeli.

27 marca 1995 roku Elton John i Tim Rice - poeta angielski, twórca tekstów piosenek i musicali, m.in. „Jesus Christ Superstar” i „Evita” - zdobyli Oscara dla najlepszej filmowej piosenki za utwór "Can You Feel The Love Toni-

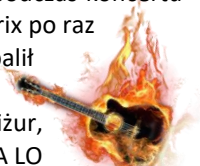
ght?", pochodzącej z filmu "Król Lew".

28 marca 1991 roku w Anglii odbył się pogrzeb Conora Claptona, syna znanego gitarzysty Erica Claptona, który wypadł z okna 53 piętra wieżowca w Nowym Jorku. Artysta napisał po śmierci syna jedną z najpiękniejszych i najbardziej wzruszających piosenek – „Tears In Heaven”.



31 marca 1967 roku podczas koncertu w Londynie Jimi Hendrix po raz pierwszy w karierze spalił na scenie gitarę.

Natalia Studzińska,
kl. IA LO



„Chłopak u boku, ale nie byle jaki...”

czyli co myślicie o Walentynkach i Dniu Kobiet? – wyniki ankiety



Tuż przed feriami spytaliśmy Was o to, co sądzicie o dwóch niezwykle sympatycznych świątach, które odbędą się w lutym i marcu. Walentynki i Dzień Kobiet, bo nich mowa, to święta, w pewnym sensie, „kontrowersyjne” – jedno z nich jest „przeniesione” ze Stanów Zjednoczonych, drugie natomiast kojarzy się z okresem komunizmu, kiedy to jednego dnia – 8 marca każdego roku - rządzący komunistyczną Polską przypominali sobie o tym, że kobiety też mają wkład w budowę socjalistycznego świata. Jak kojarzą Wam się oba święta, w jaki sposób Wy odnosicie się do tych dwóch dat i jak sami spędzacie ten czas to zagadnienia, o które spytaliśmy Was poprzez naszą ankietę.

W ankiecie wzięły udział 104 osoby, przy czym ankietowanymi byli nie tylko uczniowie klas liceum, lecz również

gimnazjum. Jest to dosyć istotna informacja, ponieważ odpowiedzi na pytania były różnorodne: czasem poważne i cennie wskazujące odpowiedzi, inne natomiast były powierzchowne, żartobliwe lub takie, które wynikały z tego, że ankietowany nie miał swojego zdania na wskazany temat. Niemniej jednak większość ankiet była w pełni wypełniona, co potwierdziło, że poważnie potraktowaliście chęć uzyskania od Was ciekawych odpowiedzi. Serdecznie za to dziękujemy!

Oto wyniki naszego dziennikarskiego „śledztwa”...

Na pytanie pierwsze, które brzmiało: „Czy, według Ciebie, Walentynki i Dzień Kobiet to święta potrzebne? Jeśli tak, to dlaczego?” 73 osoby (70%) odpowiedziały pozytywnie, 17 osób (16%) negatywnie. Ciekawe jest to, że część z Was – 14 osób (czyli 13% ankietowanych), podała odpowiedź „ani tak ani nie”, ponieważ uznaliście, że jedno z tych świąt jest potrzebne, drugie niekoniecznie (albo Walentynki albo Dzień Kobiet) lub też pisaliście o tym, że okazywanie miłości i sympa-

tii do drugiej osoby należy okazywać w ciągu całego roku a nie tylko w jeden, „wskazany” kalendarzem dzień.

Na pytanie drugie: „W jaki sposób spędzasz czas obu tych świąt?” można było Wasze odpowiedzi podzielić na trzy kategorie. Jedną z nich to takie wskazania, które były konkretnym opisem czasu spędzonego w taki świąteczny dzień. Najpowszechniejszymi odpowiedziami były: „kawiarnia i spacer”, „ze znajomymi”, „z moim ukochanym chłopakiem”, „z przyjaciółmi”, „w kinie lub restauracji”, „pizzerii, kawiarni, na lody”, „w Walentynki z moją „połówką”, Dzień Kobiet z przyjaciółkami lub z rodziną”, „kupuję najbliższym skromne upominki”, „staram się spędzić wtedy z nimi jak najwięcej czasu”, „z bliskimi w kinie”, „obdarowuję bliskich upominkami”, „składam życzenia kobietom, i ogólnie rodzinie”, „jestem dziewczyną więc czuję się wyjątkowo tego dnia – zdarzają się wtedy jakieś wyjścia”. W taki sposób odpowiedziało 50 ankietowanych (48%).



ankieta



„Chłopak u boku, ale nie byle jaki...”, czyli co myślicie o Walentynkach i Dniu Kobiet? – wyniki ankiety

Drugą kategorią odpowiedzi na to pytanie były takie, które potwierdzały, że nie macie do tych świąt jakiegoś wyjątkowego stosunku. Dlatego na pytanie „W jaki sposób spędzasz czas obu tych świąt?” pojawiały się odpowiedzi takie jak: „tak jak każdy dzień”, „zwyczajnie”, „leżę w łóżku z moimi kotami”, „jem se rodzynek”, „jem pizzę i oglądam serial”, „podobnie jak w inne dni ale jestem bardziej uśmiechnięta”, „siedzę w domu jem czekoladę”, „siedzę w domu i się nudzę”, „jem słodycze i wszystko co znajdę w lodówce”, „siedzę w domu pod kocem na łóżku”, „oglądam ulubiony serial lub czytam książkę”. W taki sposób odpowiedziało 31 ankietowanych (30%).

Trzecią kategorią były odpowiedzi takie jak: „nie spędzam”, „siedzę sobie sam i szukam dziewczyny”, „śpię”, „gram se w komputer”. W taki sposób odpowiedziały 23 osoby (22%).

Pytanie trzecie naszej ankiety wymagało od Was okazania inwencji i pomysłowości. Brzmiało ono bowiem następująco: „**Jak wyglądałby Twój wymarzony Dzień Świętego Walentego?**”

W wypadku tego pytania pojawiały się **Dzień Świętego** 14. 02. **Walentego** różnorodne odpowiedzi ukazujące albo Waszą niezwykłą pomysłowość albo...

swego rodzaju „normalność” sugerującą, że najważniejsze dla Was w takie dni jest spędzenie czasu z bliskimi.

I tak, część z Was odpowiedziała w taki sposób: „cały dzień spędzony z bliską osobą”, „wyjątkowo, ponieważ taki dzień jest jedynym w roku”, „w obojętnie jaki sposób, tylko żeby była druga osoba”, „chłopak u boku, ale nie byle jaki; słodycz, filmy, pizza, cola i byłoby najlepiej”.

Część z Was natomiast podała tego typu odpowiedzi: „spędziłbym jakoś atrakcyjnie, np. kino, wycieczka”, „romantyczna podróż z drugą osobą”, „dzień na bezludnej wyspie, tylko we dwoje”, „romantyczna kolacja z moim chłopakiem, od którego dostałabym 15 czerwonych róż

i naszyjnik”.

Istotny jest również fakt, iż naszą ankietę wypełniały osoby, które podawały podobne jak te odpowiedzi: „spędzałbym gdybym miał dziewczynę (chłopaka)” lub „bym się obudził i miał dziewczynę”, co pokazuje, że część z Was, nie mając swojej drugiej „połówki”, sympatii lub bliskiej osoby, nie przywiązuje uwagi do wymyślania tego, w jaki wyjątkowy sposób spędzą Walentynki lub Dzień Kobiet, co jest jak najbardziej zrozumiałe.

Pytanie czwarte: „**Czy, według Ciebie, Walentynki i Dzień Kobiet to okazja, by wyrazić sympatię tylko najbliższym osobom, czy może szerszej grupie ludzi?**” wymagało od Was konkretnej odpowiedzi. I takie od Was uzyskaliśmy. 45 ankietowanych (43%) odpowiedziało, że: „tylko najbliższym osobom”, 26 osób (25%), że: „szerszej grupie osób”, 16 osób (15%) – „to zależy od święta”. 17 osób (16%) albo „nie miało zdania” albo wpisywała dowcipne odpowiedzi, np.: „jakie te pytania to podchwytliwe są”, co również, paradoksalnie, wskazuje na chęć wpisania wyczerpującej odpowiedzi.

Pytanie piąte naszej ankiety, dosyć „rozbudowane” i skierowane osobno do chłopców i dziewcząt. Brzmiało ono: (pytanie dla dziewczyn) „**Z jakiego prezentu z okazji Dnia Kobiet ucieszyłabyś się najbardziej?**” i (dla chłopców): „**Jaki oryginalny, niebanalny i zaskakujący prezent chciałbyś podarować swojej sympatii na Dzień Kobiet (lub Walentynki)?**”

Sądząc po podanych przez Was odpowiedziach (ankieta była anonimowa) dziewczęta odpowiadały następująco: „bukiet kwiatów”, „kolacji przygotowanej przez chłopaka”, „duży pluszowy miś (2m) i róże”, „z obecności ukochanej osoby i jej szczęścia”, „chciałabym aby o mnie pamiętał”, „to nie prezenty się liczą ale pamięć, ale jeżeli mam wybierać to różowe tulipany”, „z czegoś wykonanego własnoręcznie lub z wycieczki za miasto”, „rower, telefon, tyżwy, rolki, karnet na siłownię, pizza, pączki... i chłopaka fajnego”, „papierowy kwiatek, który nie zwięd-



nie jak kwiat”, „strój piżamę – tygryska”, „lubię niespodzianki”, „z karnetu do SPA”, „kwiatów i własnoręcznie upieczonych babeczek”, „kosmetyki”.

Chłopcy natomiast (podajemy tutaj odpowiedzi poważne i konkretnie odpowiadające na pytanie) podawali następujące odpowiedzi: „bilet do teatru”, „ciekawe byłoby zabranie drugiej osoby w jakieś ciekawe miejsce”, „szczerzy, od serca, może być róża lub inny kwiat”, „w Walentynki dla ukochanej osoby wynająłbym samolot i do niego doczepił baner z napisem KOCHAM



KOCHAM CIĘ

wonych

CIĘ”, „bukiet róż i spacer z ukochaną osobą”, „podróż dookoła świata”, „wyjazd w ciekawe miejsce”, „kwiaty i cały dzień ze sobą”, „moja obecność”, „swoje serce”, „skok ze spadochronem”, „pudding pączków”. Jak widać pomysłów na ciekawe spędzenie czasu w oba święta Wam nie brakuje, więc możemy w związku z tym życzyć Wam, aby wszystkie Wasze pomysły i marzenia doczekały się realizacji!

Serdecznie dziękujemy Wam za wypełnienie naszej ankiety! Otrzymaliśmy od Was mnóstwo ciekawych informacji. Jedną z najważniejszych jest ta, że lubicie spędzać czas ze swoimi bliskimi i ukochanymi osobami. I nieważne nawet są okoliczności spotkania oraz wymyślany, często sztucznie i „na siłę” sposób spędzenia czasu. Ważne jest dla Was to, że macie u boku kogoś, na kogo zawsze możecie liczyć! Dlatego życzymy Wam dużo ciepła i miłości okazywanego bliskim i otrzymywanego przez Was nie tylko w Walentynki i Dzień Kobiet, lecz w ciągu całego roku!!!



WYKREŚLANKA

Wykreślaj hasła:

- od lewej do prawej,
- z góry na dół.

1. Jeden z popularnych skoczków narciarskich.
2. Jedno ze zjawisk atmosferycznych spotykanych zimą.
3. Może grozić np. po wpadnięciu zimą do lodowatej wody.
4. Popularny sport zimowy, do którego uprawiania potrzebne są pochyły stok i narty.
5. Orkan szalejący w styczniu na terenie Polski.
6. Bardzo efektowny rodzaj łyżwiarstwa.
7. Angielskie tłumaczenie aktualnej pory roku.
8. Niedawno się skończyły, ale czekają nas też za rok.
9. Sport zimowy trochę podobny do narciarstwa, ale zjeżdża się w nim na jednej "powierzchni".
10. Gwiazdozbiór dobrze widoczny na zimowym niebie.

W	A	S	T	D	K	Z	U	O	B	P	F
I	O	Z	U	B	R	F	E	R	I	E	I
N	A	R	C	I	A	R	S	T	W	O	G
T	C	O	W	S	Z	Y	U	F	O	D	U
E	N	N	A	T	R	D	C	Ę	R	C	R
R	H	I	P	O	T	E	R	M	I	A	O
W	Y	O	L	C	Z	R	J	A	O	Z	W
Y	Z	B	P	H	I	Y	N	Y	N	K	E
I	M	A	I	B	W	K	Ą	H	M	U	A
S	N	O	W	B	O	A	R	D	I	N	C

Uwaga!

Pierwsze 5 osób, które rozwiążą tę wykreślanke i wyślą zdjęcie dokumentujące ten fakt lub przysłą listę wykreślonych haseł na adres e-mail gazetka.bez.tytulu@onet.pl, otrzymają talon na jednorazowe niepytanie na dowolnej lekcji do wykorzystania w ciągu dwóch tygodni. :-)

Humor w relacjach damsko-męskich

Na randce.

Ona się spóźnia, wreszcie jest:

- Kochanie, dużo się spóźniłam?
- Drobiazg, data się jeszcze zgadza...



- Czy zostaniesz moją żoną? - pyta chłopak swoją dziewczynę

- Nie wyjdę za ciebie! Mój przyszły mąż musi umieć dobrze gotować, prać, sprzątać, robić zakupy, patrzeć we mnie jak w tęczę, wypełniać wszystkie moje życzenia...
- Rozumiem. Cofam moją propozycję. Pozwól jednak, że przez chwilę pozostanę jeszcze na klęczkach i pomodłę się za tego biedaka...

Walentynkowy wieczór, chłopak

szepcze czule do ucha dziewczyny:

- Kochanie, wypowiedz te słowa, które połączą nas na wieki...
- Jestem w ciąży!!!

Dziewczyna skarży się koleżance:

- Wyobraź sobie, że zostałam wczoraj straszliwie oszukana!

- Tak? A co się stało?

- Chłopak zaprosił mnie wczoraj na szachy.

- I co?

- Jak to co? Graliśmy do rana!

Zakochani bawią się w chowanego:

- Jak mnie znajdziesz to będę twoja!

- A jak nie?

- Jestem tutaj, w szafie!

- Chłopak pyta dziewczynę:

- Co musiałbym ci dać aby cię pocałować?...

- Narkozę!

Spotyka się chłopak z dziewczyną. On bojąc się ją spłoszyć nie wykonuje pożądanych gestów, co z kolei bardzo ją martwi. W końcu kiedy odprowadza ją pod dom, ona postanawia przejąć inicjatywę i mówi:

- Zimno mi...

- No cóż, w końcu mamy luty!!!

- Kochanie, poszłabyś ze mną na siłownię?

- Myślisz, że jestem gruba?!

- OK, jak nie chcesz...

- I do tego leniwa?!!

- Uspokój się...

- Wmawiasz mi histerię?!

- Wiesz, że nie o to chodzi...

- Teraz twierdzisz, że przeinaczam prawdę?!

- Nie! Po prostu nie musisz ze mną nigdzie iść!

- A dlaczego tak Ci zależy, żeby iść samemu?...

Matka krzyczy na córkę:

- Zabraniam ci wracać tak późno do domu! Masz dopiero 17 lat.

Ja w twoim wieku...

- Wiem, wiem. - przerywa córka

- Siedziałas stale w domu...

bo ja miałam pięć miesięcy...


„BEZ TYTUŁU”

Redaguje zespół: Natalia Studzińska, Aleksandra Jaskólska, Katarzyna Kacprzak, Natalia Stępczyńska, Milena Wąsik

Opiekunowie: Michał Fijołek. **Opracowanie graficzne:** S. Marczak. **Wydawca:** ZSiPO BSTO, ul. Fabryczna 6, 97-400 Bełchatów